

Sygn. akt I A Ca 796/12

Sygn. akt I A Cz 1266/12

Sygn. akt I A Cz 1267/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SO del. Elżbieta Siergiej
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. J.**

przeciwko (...) **S.A. w W. i M. J.**

**o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę**

na skutek apelacji **pozwanego (...) S.A. w W.** i zażalenia **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14 września 2012 r., sygn. akt I C 423/10

i zażalenia **powoda**

na postanowienie Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 2 października 2012 r., sygn. akt I C 423/10

**I. zmienia wyrok w punkcie V w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 18.404 (osiemnaście tysięcy czterysta cztery) zł i od powoda K. J. z zasądzonego na jego rzecz świadczenia kwotę 5.191 (pięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt jeden) zł tytułem brakujących kosztów sądowych;**

**II. zmienia postanowienie Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 2 października 2012 r. w punkcie 2 w ten sposób, że uzupełnia wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14 września 2012 r. przez dodanie punktu VI o treści: „Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwotę 4.283,33 (cztery tysiące dwieście osiemdziesiąt trzy i 33/100) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu”;**

**III. oddala apelację i zażalenia w pozostałym zakresie;**

**IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym;**

**V. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 43 (czterdzieści trzy) zł tytułem brakujących kosztów sądowych w postępowaniu zażaleniowym.**

## UZASADNIENIE

K. J. pozwał M. J. o zapłatę kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w postaci uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, powstałą na skutek spowodowanego przez pozwanego wypadku komunikacyjnego oraz kwoty po 1.000 zł miesięcznie tytułem renty.

M. J. wnosił o oddalenie powództwa, wskazując, że roszczenia powoda zostały już zaspokojone, ponieważ w dniu 9 grudnia 1999 r. otrzymał odszkodowanie w kwocie 30.000 zł, wypłacone przez (...) S.A. w W.. Pozwany podnosił też, że wobec upływu kilkunastu lat od wypadku, roszczenia powoda uległy przedawnieniu, a nadto są nieudowodnione i sytuacja życiowa pozwanego uniemożliwia mu uiszczanie świadczeń na rzecz powoda w zakresie przekraczającym płacone dotąd alimenty w kwocie 250 zł miesięcznie. M. J. domagał się też wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. w W., wskazując, że w dacie zdarzenia obowiązywała zawarta z nim umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

(...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa z uwagi na to, że jest ono wygórowane, albowiem powód otrzymał już kwotę 30.000 zł, co w dacie jej wypłaty było znaczącą sumą, adekwatną do doznanych przez powoda obrażeń ciała i cierpień oraz do ówczesnych stosunków majątkowych społeczeństwa, odpowiadającą zadośćuczynieniom zasądzanym wówczas w podobnych sprawach. Żadaną przez powoda rentę także uznał za zbyt wysoką.

Pismem z dnia 13 czerwca 2011 r., a następnie pismem z dnia 15 marca 2012 r., powód rozszerzył powództwo, żądając ostatecznie zasądzenia na jego rzecz od M. J. i (...) S.A. w W.: kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, kwoty 235.017 zł (w miejsce poprzednio żądanej kwoty 80.000 zł) tytułem odszkodowania za utratę części lewej nogi – tytułem odszkodowania na pokrycie kosztów zakupu odpowiedniej protezy, a także renty w kwocie 1.500 zł miesięcznie z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość.

M. J. i (...) S.A. w W. wnosili o oddalenie powództwa także w zakresie rozszerzonych żądań powoda.

Wyrokiem z dnia 14 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 200.000 zł tytułem z ustawowymi odsetkami zastrzegając, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego (pkt I); kwotę 150.000 zł tytułem odszkodowania, w tym kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2011 r. i kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2012 r. zastrzegając, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego (pkt II); rentę miesięczną w kwocie po 500 zł (pkt III); oddalił powództwo w dalej idącym zakresie (pkt IV); nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 20.946,96 zł i od powoda K. J. z zasądzzonego na jego rzecz w pkt I. wyroku świadczenia kwotę 6.646,98 zł tytułem stosunkowo rozdzielonych brakujących kosztów sądowych (pkt V).

Orzeczenie to zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

W dniu 12 sierpnia 1998 r. w miejscowości T., na swojej posesji, M. J., kierując zespołem pojazdów składającym się z ciągnika siodłowego marki J. nr rej. (...) i naczepy nr rej (...), podczas zawracania, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób że kontynuował jazdę pomimo, że widział w strefie zagrożenia dziecko. Doprowadził w ten sposób do potrącenia swojego 8-letniego syna K. J. i spowodował u niego nieumyślnie obrażenia ciała w postaci otarcia okolicy łopatki lewej i okolicy łędźwiowej prawej, policzków, ucha lewego, otarcia okolicy

nadkostkowej prawej oraz rany szarpanej kończyny dolnej lewej od tyłu uda ze zmiążdżeniami skóry i mięśni częściowo wyrwanymi, złamania kości udowej z przemieszczeniem i złamania piszczeli, w wyniku których to obrażeń konieczna była amputacja lewej kończyny w stawie kolanowym, powodująca ciężkie kalectwo. W związku z tym zdarzeniem Sąd Rejonowy w Augustowie wyrokiem z dnia 18 lutego 1999 r. w sprawie o sygn. akt II K 715/98, uznał oskarżonego M. J. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazał go na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na dwa lata.

M. J. posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu, zawartą z (...) S.A. w W. na okres ubezpieczenia od dnia 20 marca 1998 r. do 19 marca 1999 r.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do szpitala w A., skąd jeszcze tego samego dnia przekazano go do (...) Szpitala (...) w B. Oddział Urazowo – Ortopedyczny Dziecięcy, w którym przy przyjęciu stwierdzono w/w obrażenia ciała. Z powodu narastania objawów niedokrwienia lewej kończyny w dniu 14 sierpnia 1998 r. dokonano amputacji dolnej kończyny lewej przez wyluszczenie w stawie kolanowym. W dniu 27 sierpnia 1998 r. dokonywano wycięcia tkanek martwiczych i ewakuacji ropnia, w dniu 10 września 1998 r. przeszczepu skórno-urazowego z uda lewego, w dniu 5 października 1998 r. operacji plastycznej kikuta, a następnie w dniu 15 października 1998 r. plastyki skóry. Po wygojeniu zmian, zaprotegowaniu i nauce chodzenia powód został wypisany ze szpitala do domu w dniu 6 stycznia 1999 r. z zaleceniami kontroli w poradni ortopedycznej. Do (...) w B. powód zgłaszał się czterokrotnie, następnie leczył się u lekarza rodzinnego.

W dniach 9 – 26 marca 1999 r. powód ponownie przebywał na Oddziale Urazowo – Ortopedycznym Dziecięcym (...) Szpitala (...) w B., gdzie usunięto płytkę A-O z kości udowej. Ponadto był hospitalizowany w dniach od 7 kwietnia – 23 lipca 1999 r. z powodu ponownego złamania trzonu kości udowej lewej w 1/3 bliższej. Powód był wówczas leczony wyciągiem zewnętrznym za kość udową lewą.

W dniu 9 grudnia 1999 r. (...) S.A. w W. wypłacił powodowi kwotę 30.000 zł.

W dacie wypadku powód był uczniem szkoły podstawowej, kontynuował naukę w szpitalu. Bardzo przeżywał swoją sytuację, ciężko znosił zwłaszcza ponowną naukę chodzenia, chodził o kulach, uczył się korzystania z protezy. Po powrocie do domu powód potrzebował stałej opieki, nie poruszał się samodzielnie po schodach, był codziennie dowożony do szkoły. Następnie w związku z chorobą matki powoda, opiekę nad nim przejęła jego babka A. S. – matka G. J., u której powód zamieszkał. Powód ze względu na swoją ułomność nie był akceptowany przez rówieśników, wyśmiewano się z niego, nie wychodził na dyskoteki, na plażę. Także obecnie wstydzi się swojego kalectwa, przeważnie czas spędza w domu, prowadzi siedzący tryb życia, utył. W gimnazjum, wobec zaleceń poradni pedagogiczno – psychologicznej, powód realizował obniżony i dostosowany do jego możliwości poziom nauczania. Po ukończeniu gimnazjum, w roku szkolnym 2006/2007 zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, rozpoczął naukę w technikum na kierunku mechanik pojazdów samochodowych. Kalectwo utrudniało mu jednak uczestniczenie w praktykach zawodowych (nie mógł przykłęknąć, długo stać itp.), stąd nie uzyskał promocji do II klasy. Od kolejnego roku szkolnego (...) rozpoczął zaocznie naukę w liceum ogólnokształcącym dla dorosłych, które ukończył bez egzaminu maturalnego w 2011 r.

Po ukończeniu liceum powód kontynuuje naukę w zaocznej dwuletniej policealnej szkole na kierunku technik administracji. Zajęcia odbywają się w weekendy, czesne wynosi 120 zł miesięcznie. W związku z egzaminami semestralnymi powód uiszcza też w szkole składki w granicach 10 – 50 zł miesięcznie. Z tytułu kontynuowania nauki, powód otrzymuje zasiłek z (...) Centrum Pomocy (...) w A. w wysokości 494,10 zł oraz pobiera zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł wypłacany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w A.. Okresowo, od 2010 r. do listopada 2011 r. pracował w systemie akordowym jako elektronik w firmie (...) w A. i zarabiał tam ok. 500 zł miesięcznie pracując po ok. 7 godzin dziennie. Przestał tam pracować w związku z problemami finansowymi tej firmy i przeprowadzanymi zwolnieniami. Obecnie jest zarejestrowany w PUP w A. jako bezrobotny, pracuje dorywczo jako pomocnik szewca kilkanaście godzin miesięcznie, otrzymując wynagrodzenie w kwocie 5 zł za godziną.

Aktualnie powód zamieszkuje na stacji w A., za którą płaci 450 zł miesięcznie i ponosi opłaty rzędu 100 zł miesięcznie, ponosi też koszty zakupu drewna na opał. Wraz z nim mieszka K. N., która ma 23 lata i jest bezrobotna. Powód ma z nią kilkumiesięczne dziecko – I. J., urodzoną (...)

(...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S. orzeczeniem z dnia 19 sierpnia 2008 r. zaliczył powoda do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym na okres do 3 października 2011 r. i wymagających zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne/środki pomocnicze oraz korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji. Następnie orzeczeniem z dnia 20 grudnia 2011 r. ponownie zaliczono powoda do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym na okres do 31 grudnia 2016 r.

W związku z uciążliwościami, jakie powód odczuwa przy chodzeniu, korzysta on z samochodu osobowego nawet w przypadku poruszania się na niewielkim dystansie. Dojeżdża więc do pracy, do szkoły, ale także do pobliskiego sklepu spożywczego. Zakup używanego samochodu V. (...) rok prod. 1986 z automatyczną skrzynią biegów, został sfinansowany przez babcię powoda A. S.. Na utrzymanie samochodu powód wydaje ok. 300 zł miesięcznie.

Obecnie u powoda rozpoznaje się w wyniku wypadku z dnia 12 sierpnia 1999 r. stan po amputacji kończyny lewej dolnej z wyłuszczeniem w stawie kolanowym. Doznany uraz ma charakter trwały, powód nigdy nie powróci do stanu zdrowia sprzed wypadku. Powód jest osobą niepełnosprawną, w związku z czym wymaga opieki i pomocy osób trzecich przy wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego (np. sprzątanie, robienie zakupów). Może prowadzić samochód osobowy przystosowany do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Obecnie nie wymaga dalszych zabiegów ortopedycznych, potrzebuje jednak szczególnej pielęgnacji kikuta poprzez stosowanie odpowiednich opatrunków, maści i zasypek, co pociąga za sobą dodatkowe koszty rzędu ok. 100 zł miesięcznie, przy czym dolegliwości te nasilają się w związku ze stosowaną protezą, tzn. materiałem i sposobem wykonania protezy. Siedzący tryb życia skutkuje też innymi dolegliwościami, np. w dniach 25 – 29 lipca 2011 r. powód przebywał na Oddziale (...) ZOZ w A. z powodu ropnia około odbytniczego, gdzie wykonano drenaż, nacięcie i oczyszczenie ogniska ropnego.

Od czasu amputacji kończyny powód korzysta z protez finansowanych przez NFZ. W dniu 30 stycznia 2004 r. Narodowy Fundusz Zdrowia sfinansował powodowi protezę uda za kwotę 1.800 zł. Następnie w dniu 30 marca 2006 r. powód uzyskał finansowanie protezy modularnej uda w kwocie 2.800 zł. Powód ponosi koszty związane z konserwacją protezy w zależności od potrzeb, a także w przypadku konieczności naprawy, dojeżdża do protezowni w B. (zazwyczaj około 5 razy rocznie), zdarza się też, że pomiary i naprawy wykonywane są w A.. Obecnie używana przez powoda proteza standardowa nie jest wystarczająca. Składa się ona z leja udowego z tworzywa sztucznego, kolana mechanicznego, stopy z masy sztywnej lekko gumowanej i pasa biodrowego skórzanego podtrzymującego protezę. Noszenie takiej protezy i jej mocowania skutkuje bolesnymi otarciami i odparzeniami kikuta uda lewego i okolic brzucha oraz bioder, a nadto zwiększonym obciążeniem i dolegliwościami prawej nogi. U powoda stwierdza się szerokie blizny na przedniej stronie uda prawego po pobranych przeszczepie skóry, bliznę pooperacyjną po zewnętrznej stronie uda lewego, otarcia skóry na tylnej stronie kikuta lewego, bliznowate ślady w okolicy łądźwi obu bioder od pasów protezy, zaniki mięśniowe kikuta i nieco ograniczoną jego ruchomość, bolesność uciskową i opukową, a nadto niewielkie ograniczenie ruchomości kręgosłupa łądźwiowo – krzyżowego i bolesność wyrostków koleczystych L4, L5 i SI – zespół bólowo przeciążeniowy, a także samoistne pourazowe tiki głowy. Powód chodzi w protezie samodzielnie lekko utykając. Gdy kikut jest bardzo bolesny powód używa przy chodzeniu jednej lub dwóch kul łokciowych, stosuje leki, maści, opatrunki, zasypki, na które jednorazowo wydaje od 4,74 zł do 44,62 zł. W domu najczęściej chodzi o kulach, ponieważ gdy skóra kikuta nie jest obciążona, szybciej się goi.

Powód jest osobą młodą (22 lata) i potrzebuje protezy zapewniającej mu jak największy komfort życia i wykonywanie pracy zawodowej bez bólu kikuta. Takie możliwości zapewniłaby mu proteza O. B. z silikonowym lejem udowym i kolanem typu C-leg, tj. przegubem kolanowym sterowanym mikroprocesorami w czasie rzeczywistym, zarówno w fazie wykroku, jak i w fazie podporu poprzez mięśnie obręczy biodrowej i mięśnie kikuta. (...) mikroprocesorów nadzoruje funkcje kolana protezy i steruje układem hydraulicznym protezy w oparciu o czujniki, które 50 razy na sekundę sprawdzają w jakiej fazie kroku proteza się znajduje. W przypadku standardowej protezy wysokie jest ryzyko upadku i potknięcia się, natomiast proteza C-leg umożliwia płynne poruszanie się przy równych prędkościach i na

różnej powierzchni, w związku z czym osoby z niej korzystające mogą się w swoim codziennym życiu normalnie poruszać, nie koncentrując się przy stawianiu każdego kroku na sztucznej nodze, mogą stawiać zarówno małe kroki, jak i całkiem duże i szybkie. Protezę ładuje się nocą, podłączając do kontaktu, a wmontowana bateria litowa wystarcza na ok. 30 godzin, przy czym system wielokrotnie ostrzega pacjenta o spadającym poziomie naładowania baterii. Osoby korzystające z protezy C-leg łatwiej integrują się z normalnym życiem rodzinnym i zawodowym. Koszt zakupu takiej protezy oscyluje w granicach 100.000 – 150.000 zł w zależności od tego, czy proteza ta ma służyć osobie w starszym wieku prowadzącej spokojny tryb życia, czy też młodemu, wysportowanemu człowiekowi. Posiadanie takiej protezy znacznie ułatwi powodowi uczestniczenie w życiu społecznym i zawodowym, dokończenie nauki w policealnej szkole zawodowej na kierunku technik administracji i zdobycie pracy zgodnie z tymi kwalifikacjami. Powód mógłby się czuć jak osoba „w pełni” zdrowa – bez dolegliwości bólowych ze strony kikuta.

Największy możliwy stopień odzwierciedlenia ruchu fizjologicznego, chodu oraz bezpieczeństwa w użytkowaniu w porównaniu z ludzką kończyną przy wykorzystaniu dostępnej obecnie techniki medycznej może zapewnić proteza firmy (...) z systemem elektronicznym G., której koszt, uwzględniający czynniki indywidualne powoda, wynosi od kwoty 220.222,14 zł do kwoty 247.200,55 zł (oferta handlowa z kosztorysem). Jest to proteza o jeszcze bardziej, niż proteza C-leg, zaawansowanej technologii wykonania. Stan funkcjonalny powoda, jego wykształcenie, upodobania i plany na przyszłość powodują, że zaopatrzenie go w protezę C-leg jest wystarczające i zadowalające.

Powód w wyniku wypadku doznał dotkliwych cierpień fizycznych i psychicznych, związanych z zabiegami operacyjnymi, długotrwałym leczeniem i rehabilitacją, koniecznością przystosowania się do nowej sytuacji utraty kończyny, ograniczenia sprawności, a także odrzuceniem przez środowisko rówieśnicze. Ujawnia obniżone poczucie własnej wartości, poczucie niespełnienia, rozgoryczenia i żalu, izolacji od otoczenia, lęku przed osamotnieniem. Z uwagi na ułomność, był zmuszony dokonać zmiany swoich planów życiowych, przerwać naukę podjętą zgodnie z preferencjami, nie może pracować w wybranym dla siebie zawodzie. Aktualne ograniczenia, dolegliwości związane ze stanem fizycznym i psychicznym, codzienne zmagania z bólem i złym samopoczuciem, w znaczący sposób dezorganizują jego funkcjonowanie.

Sąd zważył, że pozwani co do zasady nie kwestionowali swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 12 sierpnia 1998 r. dla zdrowia powoda.

Zdaniem Sądu podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczeń jest nieuzasadniony w świetle art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie na mocy art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538).

Sąd, w oparciu o ustalone szczegółowo na podstawie opinii biegłych z zakresu medycyny skutki wypadku z dnia 12 sierpnia 1998 r. dla zdrowia powoda i związane z tym cierpienia psychiczne i fizyczne, uznał za właściwe zadośćuczynienie w kwocie 200.000 zł.

Sąd wskazał, że powód w oparciu o art. 444 § 1 k.c. żądał kwoty 80.000 zł tytułem odszkodowania za utratę części lewej nogi i kwoty 235.017 zł tytułem odszkodowania na pokrycie kosztów zakupu odpowiedniej dla niego protezy. Uznał, że brak jest podstaw prawnych do zasądzenia odszkodowania z tytułu utraty kończyny w kwocie 80.000, gdyż nie jest to uszczerbek majątkowy, a niemajątkowy, rekompensowany w ramach zadośćuczynienia za krzywdę.

Za usprawiedliwione Sąd uznał roszczenie powoda w zakresie kosztów zakupu odpowiedniej dla niego protezy do kwoty 150.000 zł. Koszty nabycia sprzętu zaopatrzenia medycznego traktować należy, w ocenie Sądu, analogicznie jak koszty leczenia, w związku z czym powód może domagać się, aby pozwani wyłożyli je z góry (art. 444 § 1 zd. 2 k.c.). Wysokość tych kosztów została udowodniona opinią biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej narządu ruchu. Biegły ten stwierdził, że obecnie używana przez powoda proteza standardowa, finansowana przez NFZ, nie jest wystarczająca, a jej noszenie skutkuje bolesnymi otarciami i odparzeniami kikuta uda lewego i okolic brzucha oraz bioder, a nadto zwiększonym obciążeniem i dolegliwościami prawej nogi. Powód jako osoba młoda chce aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, rodzinnym i zawodowym. Potrzebuje zatem protezy zapewniającej mu jak największy komfort

życia i wykonywanie pracy zawodowej bez bólu kikutu. Takie możliwości, zdaniem biegłego, dałaby mu proteza O. B. z silikonowym lejem udowym i kolanem typu C-leg, która jest na tyle nowoczesna, że ogranicza ryzyko upadku i potknięcia się, umożliwia płynne poruszanie się przy równych prędkościach i na różnej powierzchni, normalne poruszanie w życiu codziennym bez koncentrowania się przy stawianiu każdego kroku na sztucznej nodze. Koszt zakupu takiej protezy biegły określił w granicach 100.000 – 150.000 zł, lecz w związku z wiekiem powoda i koniecznością aktywniejszego trybu życia, koszty te należało, w ocenie biegłego, przyjmować w górnych granicach wskazanych przez niego kwot.

Sąd podzielił wnioski opinii biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej narządu ruchu M. K. i uznał, że zaopatrzenie powoda w protezę C-leg jest wystarczające i zadowalające.

Odnosząc się do zarzutów (...) dotyczących zawyżenia kosztów protezy, wskazał, że pozwany przedkładał wydruki ze stron internetowych portalu Proteza.com. Informacje te, ogólne i teoretyczne, w żaden sposób nie odnoszą się do stanu zdrowia powoda, jego sytuacji życiowej i jego potrzeb, a także dostępności na rynku polskim. Jednakże już nawet z tych informacji wynika, iż dobór kolana protezowego jest uzależniony od wielu czynników, w tym zwłaszcza wieku, aktywności, wzrostu i wagi pacjenta, długości kikutu itd., przy czym droższe protezy stosuje się u osób młodych i aktywnych. Informacje przedłożone przez pozwanego skłoniły Sąd do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej narządu ruchu na okoliczność doboru odpowiedniej dla powoda protezy, lecz po blisko dwumiesięcznych staraniach nie udało się tego dowodu przeprowadzić (brak jest na listach Sądów Okręgowych w Suwałkach i O. biegłych z zakresu rehabilitacji medycznej narządu ruchu, jedyny biegły z tej specjalności z listy Sądu Okręgowego w Łomży odesłał akta bez sporządzenia opinii, jedyna taka biegła z listy Sądu Okręgowego w Warszawie odmówiła sporządzenia opinii, tłumacząc się innymi obowiązkami, zaś trzy inne biegłe z listy Sądu Okręgowego w Białymstoku, poza M. K., tłumaczyły, że ich specjalizacja nie dotyczy rehabilitacji narządu ruchu, a ogólnie tylko rehabilitacji medycznej, bądź też innymi obowiązkami). Ostatecznie Sąd zmienił postanowienie dowodowe w ten sposób, iż dopuścił dowód z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego M. K. na okoliczność ustalenia cen odpowiednich dla powoda protez innych producentów. Biegły, po zapoznaniu się z przedłożonymi przez pozwanego informacjami, nie znalazł podstaw do weryfikacji stanowiska wyrażonego w opinii podstawowej, zaś przybliżone koszty wykonania stosownej protezy z kolanem R. firmy (...) ustalił na kwotę ok. 100.000 zł. Inni producenci, pomimo starań biegłego, nie udostępnili tego typu informacji bez badań powoda.

W ocenie Sądu, taki materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, dawał podstawy do zasądzenia w oparciu o treść art. 322 k.p.c., kwoty 150.000 zł tytułem odszkodowania w zakresie wyłożonych z góry przez zobowiązanych do naprawienia szkody kosztów leczenia związanych z nabyciem odpowiedniej dla powoda protezy. Kwota ta została oszacowana przez biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej narządu ruchu po specjalistycznych badaniach powoda, a również uzyskana przez biegłego cena właściwej protezy innego producenta oscylowała w granicach kwoty 100.000 zł i nie sposób wykluczyć, iż po niezbędnych badaniach powoda cena ta uległaby zwiększeniu do kwoty 150.000 zł.

Roszczenie powoda z tytułu renty, w ocenie Sądu, było uzasadnione w świetle art. 444 § 1 k.c. w części, to jest do kwoty 500 zł miesięcznie.

O kosztach procesu orzekł stosownie do treści art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Na koszty te złożyły się: 26.651 zł – opłata od pozwu i rozszerzonego powództwa, od uiszczenia której powód był zwolniony; 1.442,94 zł wydatków związanych z opiniami biegłych, z czego 500 zł pokryto z zaliczki zapłaconej przez pozwanego, a w pozostałej części koszty te kredytował Skarb Państwa, ponadto koszty dojazdu pełnomocnika powoda na rozprawę 468 zł; koszty wynagrodzenia pełnomocnika powoda 7.217 zł i koszty wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego 7.217 zł, tj. łącznie 42.995,94 zł. Konsekwencją uznania przez Sąd, że dochodzona ostatecznie wartość przedmiotu sporu stanowiła kwotę 533.017 zł (200.000 zł zadośćuczynienie; 315.017 zł odszkodowanie; 18.000 zł 12 miesięczna renta), a powód uzyskał 356.000 zł (200.000 zł zadośćuczynienie; 150.000 zł odszkodowanie i 6.000 zł 12 miesięczna renta), było przyjęcie, że wygrał on proces w 2/3 części (66,73%). Zatem powoda winna obciążać 1/3 części kosztów procesu (tj. kwota 14.331,98 zł), a pozwanego 2/3 części tych kosztów (tj. kwota 28.663,96 zł). Poniesione dotychczas przez pozwanego koszty to 7.717 zł (koszty zastępstwa procesowego i uiszczona zaliczka na opinię biegłego 500 zł), powód zaś poniósł do tej pory

koszty w kwocie 7.685 zł (7.217 zł + 468 zł). Obie strony zatem winny ponieść brakujące koszty w granicach, do jakich utrzymały się przy swoich roszczeniach lub ich obronie i na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powoda z zasądzonych na jego rzecz roszczenia na rzecz Skarbu Państwa na poczet brakujących kosztów sądowych w kwotę 6.646,98 zł (tj. 14.331,98 zł - 7.685 zł), od pozwanego zaś kwotę 20.946,96 zł (tj. 28.663,96 zł - 7.717 zł), o czym orzekł w pkt V wyroku.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany (...) S.A. w W., zaskarżając go w zakresie pkt. II co do kwoty 50.000 zł oraz pkt. V. zawierającego rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu i zarzucając Sądowi I instancji:

1. naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie – art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. i § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów polegające na nałożeniu na pozwanego obowiązku naprawienia szkody w postaci zasądzenia na rzecz powoda kwoty 150.000 zł tytułem odszkodowania w zakresie wyłożonych z góry kosztów leczenia związanych z nabyciem odpowiedniej protezy, podczas gdy ze zgromadzonego w toku procesu materiału dowodowego (przede wszystkim opinii biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji) wynika, iż obowiązek wypłaty odszkodowania może dotyczyć co najwyżej kwoty 100.000 zł;

2. naruszenie prawa procesowego poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych co do kosztu zakupu protezy odpowiedniej dla powoda, niezbadanie w sposób należyty materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji naruszenie prawa procesowego polegające na wadliwym zastosowaniu treści art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie oceny dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału i tym samym przyjęcie, że koszt zakupu protezy odpowiedniej dla powoda wynosi 150.000 zł, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że jest on znacznie niższy i wynosi około 100.000 zł, o czym w szczególności świadczy dowód z opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji M. K. z dnia 24 lipca 2012 r. w części wskazującej, że koszt wykonania protezy kończyny dolnej z elektronicznym kolanem R. firmy (...) wynosi około 100.000 zł, w zależności od wybranego wariantu, oraz że wykonanie protezy kończyny dolnej z elektronicznym kolanem w Europie wynosi jedynie kilkanaście tysięcy euro;

3. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. polegające na odmowie przeprowadzenia dowodu zawnioskowanego przez (...) S.A. na okoliczność faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego z zakresu ortopedii bądź rehabilitacji medycznej narządu ruchu czy też opinii właściwego instytutu celem wskazania jaki jest koszt zakupu protezy kończyny dolnej na komponentach firmy (...) właściwej dla powoda;

4. naruszenie art. 325 k.p.c. poprzez nierozstrzygnięcie w wyroku o żądaniu pozwanego (...) S.A. o wyodrębnienie w wyroku kosztów zastępstwa procesowego przyznanego pozwanemu (...) S.A., mimo wniosku o ich wyodrębnienie sformułowane w odpowiedzi na pozew.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę przyznanej kwoty odszkodowania w pkt. II wyroku z kwoty 150.000 zł na kwotę 100.000 zł, wraz ze zmianą dotyczącą wysokości kosztów postępowania przed Sądem I Instancji (pkt. V) poprzez stosunkowe ich rozdzielenie z uwzględnieniem wyodrębnionych kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach II instancji.

Na postanowienie o kosztach sądowych, zawarte w pkt. V wyroku, powód wniósł zażalenie, zarzucając naruszenie:

a) art. 3 ust. 2 pkt. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wobec błędnego ustalenia wartości przedmiotu sporu, i co za tym idzie opłaty od pozwu na kwotę 26.651 zł, gdy wartość przedmiotu sporu wynosi 453.017 zł a brakująca opłata od pozwu – 22.651 zł, co skutkowało obciążeniem powoda brakującą częścią kosztów sądowych w wysokości 6.646,98 zł;

b) art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. wobec odstąpienia od zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda całości kosztów procesu w tym dojazdu do sądu pełnomocnika, z uwagi na przesłanki przewidziane w art. 100 k.p.c. w tym okoliczność, że powód wygrał spór w 78,58% a wysokość roszczenia zależała od oceny sądu, to sąd mógł i powinien włożyć tylko na (...) obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, bo powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania, którego wysokość zależała od opinii biegłego;

c) art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. wobec obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu brakującej części kosztów sądowych w sytuacji, gdy istnieją przesłanki do obciążenia tymi kosztami stronę przegrywającą proces, biorąc pod uwagę wynik sporu, tj. fakt, że powód wygrał go w znacznej części tj. w 78,58%, jak również wobec braku w przepisach k.p.c. przesłanek pozwalających dokładnie wyważyć dochodzoną kwotę zadośćuczynienia i odszkodowania, bo ocena wysokości roszczenia należy do sądu, a strona nie ma możliwości przewidzenia jakimi kryteriami i ocenami kierować się będzie sąd przy wyrokowaniu, toteż brakującymi kosztami sądowymi w tej sytuacji winien zostać obciążony pozwany, który w całości kwestionował powództwo.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i odstąpienie od obciążania go kosztami sądowymi, przy jednoczesnym przyjęciu wartości przedmiotu sporu na kwotę 453.017 zł, jak w piśmie z dnia 15 marca 2012 r. oraz kosztami opinii biegłego, a nadto o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu wywołanym zażaleniem.

Ponadto we wniosku z dnia 17 września 2012 r. powód zażądał uzupełnienia wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14 września 2012 r. m.in. w zakresie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego i kosztów dojazdu pełnomocnika powoda na rozprawę.

Postanowieniem z dnia 2 października 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powyższy wniosek, wskazując, że z treści uzasadnienia wyroku wynika, że rozstrzygnął w nim o wszystkich kosztach postępowania.

Powód zażaleniem zaskarżył także i to postanowienie, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

1) art. 351 § 1, 2 i 3 k.p.c. wobec oddalenia wniosku o uzupełnienie wyroku mimo braku rozstrzygnięcia w nim o kosztach zastępstwa procesowego i uznania, że rozstrzygnięcie o kosztach zasądzonych od stron na rzecz Skarbu Państwa wyczerpuje obowiązek sądu wynikający z art. 98 k.p.c.;

2) art. 98 § 1 i 3 k.p.c. wobec uznania, że zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa od stron kosztów sądowych pozwala na odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej sprawę kosztami procesu – w zakresie wynagrodzenia adwokata powoda wg stawek urzędowych ustalonych przez Ministra Sprawiedliwości w rozporządzeniu z dnia 28 września 2002 r. stosownie do wyniku procesu;

3) art. 100 k.p.c. wobec przyjęcia zasady stosunkowego rozdzielania kosztów mimo, że suma zadośćuczynienia i odszkodowania zależała od oceny sądu, a powód wygrał spór w znacznej części (78%), co pozwalało obciążyć (...), które uległo w przeważającej części roszczeniu, całością kosztów zastępstwa procesowego, a także art. 98 i 100 oraz 102 k.p.c. wobec oddalenia wniosku o uzupełnienie wyroku w części dotyczącej kosztów zastępstwa procesowego z powołaniem się na rozstrzygnięcie tej kwestii w pkt V wyroku, w którym dokonał rozliczenia kosztów sądowych i nakazał pobrać je od każdej ze stron na rzecz Skarbu Państwa w sytuacji, w której zwrot kosztów zastępstwa procesowego w związku z wygraniem sporu należy zasądzić od przeciwnika stronie wygrywającej.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanego (...) na jego rzecz pełnej kwoty kosztów zastępstwa procesowego wraz z kosztami dojazdu, przy jednoczesnym przyjęciu wartości przedmiotu sporu na kwotę 453.017 zł, jak w piśmie z dnia 15 marca 2012 r., a nadto zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**



**Apelacja jedynie w niewielkim zakresie podlegała uwzględnieniu, zaś zażalenia były usprawiedliwione częściowo.**

Apelacja skierowana przeciwko rozstrzygnięciu zawartym w pkt II (uwzględniającym powództwo ponad kwotę 100.000 zł) polegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną, uznając je za własne. Nie miały miejsca uchybienia przybierające postać naruszenia przepisów prawa materialnego, ani podniesione w zarzutach o charakterze proceduralnym, do których to należy odnieść się w pierwszej kolejności.

Nietrafny jest zatem zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., bowiem wbrew wywodom skarżącego, to jego rozumienie opinii biegłego z zakresu rehabilitacji M. K. stanowi jej nadinterpretację. Biegły wprawdzie wskazał, że poczynione przez niego ustalenia wskazują, iż jedną z dostępnych protez jest proteza kończyny dolnej z elektronicznym kolanem R. firmy (...), w cenie około 100.000 zł, w zależności od wybranego wariantu, oraz że z zamieszczonych w internecie danych wynika, że w Europie wykonanie protezy kończyny dolnej z elektronicznym kolanem, kosztuje kilkanaście tysięcy euro, tym niemniej, mimo braku możliwości ustalenia konkretnych cen innych dostępnych na rynku protez, podtrzymał swoją dotychczasową opinię, że w przypadku powoda najlepszą byłaby proteza O. B. z kolanem C-leg, której koszt waha się od 100.000 do 150.000 zł (opinia uzupełniająca – k. 417-418). Biegły podkreślił przy tym, że powód jest osobą młodą i powinien mieć taką protezę kończyny dolnej, która zapewni mu jak największy komfort życia, jak też umożliwi wykonywanie pracy zawodowej bez bólu kikutu, dlatego koszt protezy z kolanem C-leg, odpowiedniej do jego potrzeb, będzie wyższy niż przeznaczony dla osoby starszej, wiodącej spokojniejszy tryb życia (k. 270-272). Zupełnie nieuzasadniony jest zatem zarzut pozwanego, że z opinii biegłego wynika, jakoby wystarczającą dla powoda była wymieniona przez niego dla przykładu, proteza z elektronicznym kolanem R. firmy (...).

Przyjmując zatem, w oparciu o opinię biegłego z zakresu rehabilitacji, że koszt protezy z kolanem C-leg wynosi od 100.000 do 150.000 zł i uwzględniając fakt, że powód jest osobą młodą, dopiero wkraczającą w dorosłe życie, pracuje i powinna zachować jak największą sprawność fizyczną, także dla komfortu psychicznego, uznał, że koszt protezy optymalnej dla jego potrzeb, również ze względu na użyte w niej materiały, będzie oscylował w górnych granicach. Takie rozumowanie Sądu zasługuje na pełną aprobatę w świetle materiału dowodowego i doświadczenia życiowego. Wobec braku możliwości uzyskania dowodu (o czym przy okazji ustosunkowywania się do zarzutu naruszenia art. 217 k.p.c.), który wprost wskazywałby cenę protezy z kolanem C-leg uwzględniającej szczególne wymagania i potrzeby powoda, Sąd słusznie odwołał się do treści art. 322 k.p.c. i na podstawie własnej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich znanych mu okoliczności, zasądził kwotę 150.000 zł, jako odpowiednią sumę, mimo że w sposób ścisły nie została ona w pełnej wysokości udowodniona (por. komentarz do art. 322 k.p.c., Kodeks postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, M. Jędrzejewska, P. Grzegorzczak, K. Weitz, T. Ereciński, J. Gudowski). Postępowanie Sądu I instancji było zatem prawidłowe. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 1976 r., sygn. akt I CR 954/75 (LexPolonica nr 319346), „z uprawnienia zawartego w art. 322 k.p.c. sąd meriti może dopiero wówczas skorzystać, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ścisłe udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione”.

Wskazać też należy, że nawet gdyby przyjąć, że powód powinien zadowolić się protezą firmy (...), to i tak twierdzenia skarżącego o wystarczającym na jej zakup odszkodowaniu w kwocie 100.000 zł nie można by uznać za właściwe, albowiem także w tym przypadku biegły wskazał, że koszt takiej protezy to kwota około 100.000 zł w zależności od wariantu, dlatego także w tym przypadku, wobec braku możliwości ustalenia konkretnego jej kosztu, Sąd miałby podstawę, by ustalić należne powodowi świadczenie na podstawie art. 322 k.p.c.

Chybionym był także zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., przejawiający się w odmowie przeprowadzenia przez Sąd dowodu zawnioskowanego przez pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego z zakresu ortopedii, bądź rehabilitacji medycznej narządu ruchu, czy też opinii właściwego instytutu, w celu wskazania, jaki jest koszt zakupu protezy kończyny dolnej na komponentach firmy (...) właściwej dla powoda. Niewątpliwie Sąd podjął próbę przeprowadzenia żądanego przez pozwanego dowodu, który uznał za istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. W

tym celu przez około dwa miesiące prowadził ustalenia co do osoby biegłego lub instytutu, który byłby w stanie podjąć się jej wykonania, ale bezskutecznie, co szczegółowo wyjaśnił w pisemnych motywach wyroku i co wynika z akt sprawy. W braku możliwości przeprowadzenia takiego dowodu, Sąd prawidłowo, w trybie art. 240 k.p.c., zmienił swoje postanowienie dowodowe i ponownie powołał biegłego M. K., który wydał opinię opartą o możliwe do pozyskania dane. Należy bowiem wskazać, że producenci protez odmówili biegłemu, przygotowującemu opinię, udzielenia szczegółowych informacji, które pozwoliłyby ustalić konkretny koszt protezy z kolanem C-leg, czy innych dostępnych na rynku, zasłaniając się koniecznością przeprowadzenia szczegółowych badań osoby, której taka proteza miałaby służyć.

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 325 k.p.c., Sąd uznał, że jest on nieuzasadniony, albowiem Sąd nie ma obowiązku w sentencji osobno wyszczególniać kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego, a jedynie orzec o kosztach procesu jako całości. Tym niemniej z uwagi na zakres zaskarżenia – punktu V wyroku, zawierającego rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, Sąd zbadał orzeczenie Sądu Okręgowego w tym zakresie i uznał, że jest ono nieprawidłowe i winno zostać skorygowane, co szczegółowo zostanie wyjaśnione w dalszej części – w uzasadnieniu rozstrzygnięcia w przedmiocie zażalenia powoda wywiedzonego także od tego postanowienia.

Sformułowany przez pozwanego zarzut naruszenia prawa materialnego, art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. w zw. z § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, który ma się przejawiać w zobowiązaniu (...) S.A. do pokrycia szkody z tytułu przyszłych kosztów leczenia w stopniu przewyższającym tę szkodę, ma bezpośredni związek z ocenionymi już powyżej jako bezpodstawnymi zarzutami błędnych ustaleń faktycznych i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenie przez Sąd Okręgowy, przy prawidłowym przeprowadzeniu postępowania dowodowego i zastosowaniu art. 322 k.p.c., kosztu optymalnej dla potrzeb powoda protezy, w granicach 150.000 zł, było podstawą zasądzenia tej kwoty w oparciu o normę prawa materialnego wyrażoną w art. 444 § 1 k.c.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację w powyższym zakresie za nieuzasadnioną i orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Przechodząc z kolei do zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Suwałkach, ujęte w punkcie V wyroku z dnia 14 września 2012 r., w ocenie Sądu Apelacyjnego, było ono częściowo uzasadnione.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzut powoda, iż Sąd I instancji nieprawidłowo określił wartość przedmiotu sporu i w konsekwencji błędnie ustalił opłatę od pozwu, którą obciążył strony. Niewątpliwie z treści pisma powoda z dnia 15 marca 2012 r. (k. 312), wynika, iż dokonał on zmiany powództwa w ten sposób, że „zamiast” żądanego dotychczas odszkodowania w wysokości 80.000 zł, wniósł o zasądzenie odszkodowania (z tytułu pokrycia kosztów zakupu protezy z kolanem C-leg) w wysokości 235.017 zł. Tak więc wartość przedmiotu sporu wyniosła 453.017 zł, a nie jak przyjął Sąd I instancji 533.017 zł. Stąd też opłata sądowa od pozwu powinna być ustalona na 22.651 zł.

Uwzględniając dodatkowo, iż w sprawie powstały także koszty związane z opinią biegłych, przy czym te, które dotychczas nie zostały pokryte przez strony opiewają na kwotę 942,94 zł (pozwany opłacił 500 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego), dotychczas nieopłacone koszty sądowe opiewają w sumie na kwotę 23.593,94 zł (22.651 zł + 942,94 zł = 23.593,94 zł).

Sąd nie podzielił jednak zarzutów powoda, jakoby Sąd Okręgowy dokonując stosunkowego rozdzielania (wprawdzie nieprawidłowo ustalonych) kosztów sądowych, dopuścił się obrazy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. wobec obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu brakującej części tych kosztów. W niniejszej sprawie, także w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw, by uznać, że pozwany uległ w nieznaczej części i włożył na niego obowiązek pokrycia całości kosztów sądowych. Wszak powód wygrał sprawę w 78%, a zatem pozostałe 22%, przy wartości przedmiotu sporu wynoszącej 453.017 zł, nie może być uznane za nieznaczące.

Konkludując powyższe, należy wskazać, że o ile zarzut nieprawidłowego określenia przez Sąd I pistacji wysokości kosztów sądowych był w pełni uzasadniony, o tyle nie znalazł aprobaty Sądu Apelacyjnego zarzut przyjęcia nieprawidłowej zasady ich rozdzielenia.

Sformułowany w niniejszym zażaleniu zarzut naruszenia art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., polegającego na odstąpieniu od zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda całości kosztów procesu, w tym kosztów dojazdu pełnomocnika do Sądu, jest nieuzasadniony, albowiem, jak wynika z treści pkt V wyroku, Sąd w ogóle nie orzekł o kosztach procesu w zakresie kosztów zastępstwa procesowego i wydatków pełnomocnika, o czym szczegółowo niżej, przy analizie zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 2 października 2012 r.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie, ujęte w punkcie V wyroku Sądu Okręgowego, w sposób określony w punkcie I, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. oraz na mocy tego przepisu w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. a w punkcie III oddalił zażalenie powoda w pozostałym zakresie (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

Odnosnie zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 2 października 2012 r. w przedmiocie oddalenia wniosku o uzupełnienie wyroku w zakresie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego i kosztów dojazdu pełnomocnika, Sąd Apelacyjny uznał, że było ono uzasadnione w części.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzut skarżącego, że Sąd I instancji wadliwie oddalił przedmiotowy wniosek, albowiem w istocie w wyroku z dnia 14 września 2012 r. brak jest rozstrzygnięcia o kosztach procesu w części dotyczącej kosztów zastępstwa procesowego i wydatków pełnomocnika. Słusznie zatem powód zarzucił Sądowi uchybienie art. 351 i 98 § 1 i 3 k.p.c. Konsekwencją tego była konieczność zmiany zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego poprzez uzupełnienie wyroku o rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Wynikający z uzasadnienia wyroku sposób rozliczenia przez Sąd I instancji kosztów procesu przy zastosowaniu przyjętej przez Sąd zasady stosunkowego ich rozdzielenia także nie znalazł aprobaty Sądu Apelacyjnego. Stosunkowe rozłożenie kosztów w rozumieniu art. 100 k.p.c., bo taką zasadę przyjął Sąd, co wprost wyartykułował w uzasadnieniu, nie oznacza ich wzajemnego zniesienia, co jednak faktycznie uczynił.

Przyjąć zatem należało, że powód poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł (zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), a jego pełnomocnik wydatki związane z kosztem podróży do sądu w kwocie 468,04 zł, to w sumie poniesione przez niego koszty procesu wyniosły 7.668,04 zł.

Pozwany z kolei poniósł koszt zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł (zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszt 500 zł tytułem zaliczki na poczet wydatków związanych z opinią biegłego. W sumie więc poniesione przez niego koszty procesu wyniosły 7.717 zł.

Przyjmując, wbrew zarzutom powoda, z przyczyn omówionych już powyżej, zasadność stosunkowego rozdzielenia tych kosztów (art. 100 k.p.c.), a więc w proporcji 78% na rzecz powoda, do 22% na rzecz pozwanego, pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 5.981,07 zł, a powód pozwanemu 1.697,74 zł. Ostatecznie więc to pozwany został zobowiązany do zwrotu powodowi kwoty 4.283,33 zł (5.981,07 zł - 1.697,74 zł = 4.283,33 zł) tytułem części kosztów procesu, w zakresie kosztów zastępstwa procesowego i wydatków pełnomocnika.

Jak zasygnalizowano powyżej, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do tego, by pozwanego obciążyć także obowiązkiem zwrotu powodowi całości poniesionych przez niego kosztów procesu, co dotyczy zarówno kosztów sądowych, jak i kosztów poniesionych przez stronę w związku z ustanowieniem profesjonalnego pełnomocnika. Z tych przyczyn,

pozostałe zarzuty ujęte w niniejszym zażaleniu, to jest dotyczące naruszenia art. 100 i 102 k.p.c., Sąd Apelacyjny uznał za nietrafne.

Reasumując, postanowienie Sądu Okręgowego w Suwałkach podlegało zmianie w sposób wskazany w punkcie II wyroku, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. W punkcie III Sąd oddalił zażalenie powoda w pozostałym zakresie (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego powoda Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie IV wyroku, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. 100 k.p.c. w zw. z art. § 6 pkt 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego zasądził kwotę 1.800 zł obejmującą wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego według stawki minimalnej, zaś postępowania zażaleniowego (z uwagi na uwzględnienie zażaleń jedynie w części) kwotę 600 zł (też z tytułu zastępstwa procesowego).

W punkcie V, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o obowiązku zapłaty przez pozwanego opłaty od zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 2 października 2012 r., od której powód był zwolniony. Została ona ustalona z uwzględnieniem proporcji, w jakiej zażalenie powoda zostało uwzględnione.